



wiadomości z Italii

*Dla Anny Włosi są idealni.
Nikt tak jak oni nie potrafi połączyć prostoty, elegancji
I w kuchni, i w modzie, i w domu. Dlatego urządzając się
podglądała Armani Casa.*





K

Kiedy przypadkiem spotkają się dwie kobiety i jedna wie, czego chce, a druga potrafi spełnić te oczekiwania, wiadomo, że to... początek nowej, twórczej znajomości.

Anka - u niej wszystko musi mieć swoje miejsce, jest perfekcyjnie zorganizowana, uwielbia porządek i to, co włoskie. Ubiiera się klasycznie u mistrzów gatunku, oczywiście Włochów: Armaniego, Prady, Gucciego. Lubi beże, biele, czerni, szarości. Wszystko proste, eleganckie i luksusowe. Także w domu. - Podróżuję po całym świecie, wiele widziałam i wiem, że Włochom najlepiej wychodzi połączenie prostoty i luksusu - mówi. Zna ten kraj jak własną kieszeń, mówi po włosku i co najmniej dwa razy w roku tam bywa, zawsze na południu Sardynii. - Poprzednie mieszkanie, w stylu art déco, wyjątkowo podpatrzyłam w jednym z nowojorskich hoteli, ale teraz chciałam odpocząć od tego połysku, czerni i luster, chciałam włoskiej powściągliwości, która przeżyje każdą modę - opowiada. Przypadek sprawił, że trafiła do Hanki Bajera z Exit Design.

Hanka - perfekcjonistka w projektowaniu domów. Jej pracownia ma na swoim koncie architektonicznego Oscara (w 2011 roku była w gronie stu najlepszych pracowni na świecie).



SZTUKA W SALONIE:
GRAFIKI **PAWŁA
NAUMOWICZA**,
RZEŻBA Z BRĄZU
– **KRZYSZTOF
JANKOWSKI**,
GALERIA SD.
WIĘKSZOŚĆ LAMP
W DOMU ZROBIŁ
NA ZAMÓWIENIE
LESZEK KALA.



ZASŁONY W CAŁYM
DOMU USZYŁA
FIRMA **7 RAZY**
ŁADNIEJ.
SĄ ZA DŁUGIE,
DZIĘKI CZEMU
POKÓJ WYDAJE SIĘ
WYŻSZY, KRZESŁO
– **MOMA STUDIO.**





MINIMALISTYCZNA KUCHNIA
STAŁA SIĘ PRZYTULNIEJSZA **DZIĘKI**
KOLOROM, CZEKOLADOWYM
BRAZOM I ODCIENIOM CAFÉ LATTE.



NAJWIĘKSZE WRAŻENIE W SYPIALNI
ROBI **ŚCIANA Z LUSTRAMI.**
ŁÓŻKO – ZE SKLEPU NAP.
GARDEROBĘ ZAPROJEKTOWAŁA
PRACOWNIA EXIT DESIGN,
A ZROBIŁA FIRMA MARIUSZ KLECHA
MEBLOTECHNIKA.